

The price of progress

Jakub Biernacki, Mikołaj Cichocki, Marianna Moskal,
Bartosz Teodorczyk

Fragment dokumentacji złożonej do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 19 Międzynarodowej Wystawie Architektury
w Wenecji w 2025 r.



konceptyjna wizualizacja wystawy

KONTEKST

Gwałtowna transformacja Polski z socjalizmu na kapitalizm w latach 90. XX wieku była czymś więcej niż tylko przemianą gospodarczą i polityczną—była to całkowita rewolucja w codziennym życiu. Przyniosła ze sobą nagły napływ dóbr konsumpcyjnych, prywatnych przedsiębiorstw oraz zachodnich wpływów, które zmieniły sposób, w jaki ludzie pracowali, robili zakupy i żyli. Miasta szybko się przekształcały, odzwierciedlając wartości nowego, rynkowo zorientowanego społeczeństwa. W ciągu zaledwie kilku lat krajobraz architektoniczny kraju radykalnie się zmienił; nowe, lśniąca budowle powstały jako odważne symbole nowego kapitalistycznego porządku. Były one postrzegane jako ikony modernizacji, wolności gospodarczej i nowo powstałego społeczeństwa konsumpcyjnego. Budynki takie jak niegdyś znaczący dom towarowy Solpol ucieleśniały aspiracje narodu, który z entuzjazmem przyjmował możliwości, jakie niesie kapitalizm. Jednak ironia losu sprawiła, że te same mechanizmy, które umożliwiły powstanie tych budynków, dziś przyspieszają ich upadek. To znamienne, że obiekty handlowe, jeszcze 20 lat temu wychwalane w prasie i nagradzane, teraz są burzone. Siły rynkowe, które niegdyś promowały te architektoniczne wyrazy wolnorynkowego kapitalizmu, teraz je eliminują, często bez refleksji nad ich kulturowym, historycznym czy materialnym znaczeniem.

Transformacja ustrojowa w Polsce oraz pojawienie się postmodernizmu miały miejsce tak szybko, że wciąż brakuje nam niezbędnej perspektywy i dystansu do obiektywnej oceny tego okresu. Choć oficjalnie transformacja zakończyła się w 1993 roku, dyskusje na temat jej rzeczywistych kosztów i długoterminowych skutków pozostają wciąż świeże i mało zbadane. Gwałtowne zmiany, które towarzyszyły przejściu z systemu socjalistycznego do pełnej demokracji, są nadal w dużej mierze niezrozumiane przez szerszą opinię publiczną. Z tego powodu, jako architekci i badacze, chcemy dogłębnie przyjrzeć się tym trwającym przemianom, przedstawiając architekturę transformacji jako narrację kształtowaną przez siły rynkowe. Uważamy, że znajdujemy się na krytycznym etapie, w którym głęboka konfrontacja i refleksja są nie tylko konieczne, ale też dawno spóźnione. Ta potrzeba introspekcji wykracza poza dyskurs architektoniczny, gdzie rozmowy o budynkach często sprowadzają się do subiektywnych argumentów, takich jak: „To inne, brzydkie, nie pasuje.”

Cykl życia architektury w Polsce skrócił się, aby dostosować się do bezlitosnego tempa kapitału, gdzie rozbiórka nie jest podyktowana przestarzałością, lecz nieustanną potrzebą dostosowania się do zmieniających się wymagań zysku. W tym procesie materiały są odrzucane, znaczenie kulturowe ignorowane, a potencjał ponownego wykorzystania pomijany.

WIZJA

Kwestionujemy dominujące paradygmaty architektoniczne i zadajemy pytanie: Co oznacza budowanie w świecie, w którym budynki nie są już tworzone, aby trwać, lecz by się sprzedać?



Po lewej: Andy Warhol *The American Supermarket Pop-Art Exhibition*, 1964.

Po prawej: Sklep z materiałami z odzysku firmy ROTOR DC w Brukseli.

¹ Jan Sowa, „Cień Transformacji,” *Autoportret. Pismo o Dobrej Przestrzeni*, no 3 [54] 2016 *Transformacja*, (Małopolski Instytut Kultury, 2017).

² Olga Drenda, „ODCINEK 9: Co Solpol mówi o polskich latach 90.? (gościni: Olga Drenda),” *interview in podcast by Podcastex (Bartek Przybyszewski and Mateusz Witkowski)*, August, 2021, accessed September 12, 2024, <https://open.spotify.com/episode/4ErZibPG7iRtdDKJTluYKO>.

THE POP-UP STORE

Budowanie często przesłania głębsze pytania: „dlaczego” i „dla kogo”. Pawilon odwraca tę perspektywę: zmusza publiczność do zmierzenia się z materialną rzeczywistością architektonicznej destrukcji, jednocześnie oferując przestrzeń do wyobrażenia sobie nowych historii.

W odpowiedzi na ten kontekst proponujemy sklep typu pop-up, który ma na celu refleksję nad cyklem tworzenia i niszczenia, poprzez wykorzystanie materiałów, dokumentów, zdjęć i modeli tych budynków, przekształcając je w interaktywne elementy dla publiczności. To, co zazwyczaj jest zwykłym regałem z uporządkowanymi produktami w sklepie, w pawilonie zamienia się w spójną narrację o wzlocie i upadku budynków w następstwie transformacji postkomunistycznej. Każdy element, wystawiony jak produkt, reprezentuje zarówno świat, jak i zmierzch architektury kształtowanej przez siły rynkowe.

Forma pawilonu, przypominająca „sklep”, zachęca do eksploracji materialności i nietrwałości architektury. Odwiedzający nie są biernymi obserwatorami, lecz aktywnymi uczestnikami. Przemierzając przestrzeń, napotyka fragmenty polskiej historii, przekształcone w coś nowego. Obiekty „na sprzedaż” stają się czymś więcej niż tylko towarami; stają się artefaktami kapitalistycznego systemu, który sam się konsumuje. Pawilon staje się sceną do refleksji, zachęcając ludzi do zadania pytania nie tylko o to, czym jest architektura, ale czym mogłaby być, gdyby została uwolniona od ograniczeń narzuconych przez imperatywy rynkowe.

Do dalszych badań zamierzamy skupić się na budynkach, które zostały zburzone w ostatnich latach (takich jak Solpol, Curtis Plaza, Galeria na Czystej), a także na tych, które są przeznaczone do rozbiórki, jak Arkady Wrocławskie, Empark, Ilmet i CH Land. Ten wybór pozwoli na udokumentowanie umierającego organizmu, zbieranie materiałów z rozbiórek budynków oraz klasyfikację i analizę istniejącej już dokumentacji. Te budynki, niegdyś zaprojektowane, by się sprzedać, są teraz doskonałym przykładem towaru, konsumowanego i odrzucanego przez system, który je stworzył. Pozyskane materiały przejdą kolejny cykl konsumpcji w naszym sklepie pop-up, ironicznie kwestionując logikę budowania dla zysku.

REFLEKSJE

Polskie dziedzictwo architektoniczne w wyjątkowy sposób odzwierciedla brutalność ekonomicznej transformacji. Budynki wzniesione w szale adopcji kapitalizmu są dziś ofiarami tego samego systemu. Nasz projekt, przez pryzmat utowarowienia, ma na celu podważenie nieuchronności rozbiórki i konsumpcji. Zamiast postrzegać architekturę jedynie jako funkcjonalną lub estetyczną, proponujemy alternatywę, która pozwala na zachowanie, przekształcenie i refleksję nad kulturowym oraz materialnym wkładem zakorzenionym w tych strukturach, nawet gdy znikają z krajobrazu. Tworząc „sklep” z fragmentów tych zburzonych budynków, inicjujemy dialog, który krytykuje system traktujący architekturę jako jednorazową i zadajemy pytanie, czy możliwa jest bardziej zrównoważona i znacząca forma ochrony architektury. Pawilon, będący żywą dokumentacją rozmontowanych fragmentów, staje się dynamiczną sceną do zadawania pytań: Czemu służy architektura? Kto kontroluje jej los? I czy my, jako architekci i obywatele, możemy przerwać błędne koło budowania na sprzedaż, tylko po to, by burzyć i budować na nowo?

³ Reinier de Graaf, *Four Walls and a Roof: The Complex Nature of a Simple Profession*, First Harvard University Press paperback edition. (Cambridge, Massachusetts: Harvard University Press, 2019).

THE CONTEXT

Poland's rapid shift from socialism to capitalism in the 1990s was more than just an economic and political transformation—it was a total disruption of daily life. It meant the sudden influx of consumer goods, private businesses, and Western influences, transforming how people worked, shopped, and lived. Cities rapidly transformed to reflect the values of a new market-driven society. The nation's built environment radically changed in a matter of years, with new, shiny structures rising as bold symbols of the new capitalist order. They were founded as icons of modernization, economic freedom, and a newfound consumerist society. These buildings, such as the once-prominent Solpol department store, embodied the aspirations of a nation eager to embrace the possibilities of capitalism. Yet, in a cruel twist of fate, the very mechanisms that fueled the rise of these buildings are now accelerating their downfall. It is a notable irony that commercial structures, praised in newspapers and celebrated with awards just 20 years ago, are now being demolished. The market forces that once championed these architectural expressions of free-market capitalism are now erasing them, often without pause for reflection on their cultural, historical, or material significance.

The post-communist transformation in Poland and the emergence of postmodernism occurred so rapidly that we still lack the necessary perspective and distance to assess this period objectively. Although the transformation officially concluded in 1993, discussions about its actual costs and long-term effects remain fresh and largely unexplored. The sweeping changes that accompanied the shift from a socialist system to a full democracy remain largely misunderstood by the broader public. For this reason, as architects and researchers, we want to delve deeper into the ongoing changes, presenting the architecture of transformation as a narrative shaped by market forces. We believe we are at a critical juncture where a thorough confrontation and reflection are not just necessary but long overdue. This need for introspection extends beyond architectural discourse, where discussions about buildings are often reduced to subjective arguments such as: 'It's a different style, it's unattractive, it doesn't fit, it's unusual.'

The life cycle of architecture in Poland has shortened to match the ruthless pace of capital, where demolition is not driven by obsolescence, but by a relentless need to align with the ever-shifting demands of profit. In this process, their materials are discarded, their cultural significance is overlooked, and their potential for reuse is ignored.

THE VISION

We challenge the prevailing architectural paradigms and ask: What does it mean to build in a world where buildings are no longer built to last, but built to sell?



Left: Andy Warhol *The American Supermarket Pop-Art Exhibition*, 1964.

Right: ROTOR DC store with reused building components in Brussels.

¹ Jan Sowa, "Cień Transformacji," *Autoportret. Pismo o Dobrej Przestrzeni*, no 3 [54] 2016 *Transformacja*, (Małopolski Instytut Kultury, 2017).

² Olga Drenda, "ODCINEK 9: Co Solpol mówi o polskich latach 90.? (gościni: Olga Drenda)," interview in podcast by Podcastex (Bartek Przybyszewski and Mateusz Witkowski), August, 2021, accessed September 12, 2024, <https://open.spotify.com/episode/4ErZibPG7iRtdDKJTluYKO>.

THE POP-UP STORE

Building often obscures the deeper questions of ‘why’ and ‘for whom.’ The pavilion flips this script: it forces the public to confront the material reality of architectural destruction while offering a space to imagine new stories. In response to this context, we propose a pop-up store, which aims to reflect on this cycle of creation and demolition by appropriating the materials, documents, images, and models of these buildings, and repurposing them for public interaction. What is typically an everyday aisle of categorized products in a shop, transforms within the pavilion into a singular narrative about buildings rise and fall in the wake of post-communist transformation. Each element, displayed like a product, represents both the dawn and the dusk of architecture shaped by market forces.

The pavilion’s form, as a kind of ‘shop,’ invites an exploration of the materiality of architecture and its impermanence. Visitors are not passive spectators but active participants. Drifting through the space, they encounter fragments of Polish history reconfigured into something new. The objects ‘for sale’ become more than commodities; they become artifacts of a capitalist system that consumes itself. The pavilion then becomes a stage for reflection, encouraging people to question not only what architecture is but what it could be if freed from the constraints of market-driven imperatives.

For further research, we aim to focus on buildings that have been demolished in recent years (such as Solpol, Curtis Plaza, Galeria na Czyszej), as well as those slated for demolition, such as Arkady Wrocławskie, Empark, Ilmet, and CH Land. This selection allows for the documentation of a dying organism, the collection of materials from building demolitions, and the classification and analysis of existing documentation. Those buildings, once designed to sell, are now a perfect example of a commodity, consumed and discarded by the system that created it. The materials acquired will make another cycle of consumption in our pop-up store, ironically questioning the inherent logic of building for sale.

REFLECTIONS ON PROGRESS AND PRESERVATION

Poland’s architectural legacy is unique in how it mirrors the brutality of its economic transformation. Buildings erected in the frenzy of capitalist adoption are now victims of the same system that heralded their arrival. Our project, through the lens of commodification, seeks to challenge the inevitability of demolition and consumption. Instead of viewing architecture as merely functional or aesthetic, we propose an alternative that allows us to preserve, repurpose, and reflect on the cultural and material labor embedded in these structures, even as they disappear from the landscape. By creating ‘the shop’ of the fragments of these demolished buildings, we initiate a dialogue that critiques the system that treats architecture as disposable and asks whether a more sustainable, meaningful form of architectural preservation is possible. The pavilion being a living documentation of disassembled fragments, becomes a dynamic stage for asking questions: What does architecture serve? Who controls its fate? And can we, as architects and citizens, break the vicious cycle of building for sale, only to tear down and build again?

³ Reinier de Graaf, *Four Walls and a Roof: The Complex Nature of a Simple Profession*, First Harvard University Press paperback edition. (Cambridge, Massachusetts: Harvard University Press, 2019).